

Numer pojedynczy 30 groszy.

Należność pocztowa uliszczona ryczałtem.

# PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

## Warunki przedpłaty

**Kwartalnie 3 złote 50 gr.**

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:  
**Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.**  
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filija Redakcji i Administracji:  
**Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.**  
otwarta codziennie od 9-10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

## Ceny ogłoszeń

Strona 1/1 200 zł., 1/2 110 zł., 1/4 60 zł.,  
1/8 30 zł., 1/16 18 zł., 1/32 10 zł. Ogło-  
szenia fantazyjne i bilanse przed i po  
tekście o 50% drożej.

Drobne po 10 groszy za wyraz

## Komunikat.

Administracja „Podlasiaka” podaje niniejszem do wiadomości Szan. Klientów swoich że z dniem 1 kwietnia podniosła ceny ogłoszeń których wysokość została uwidoczniona w nagłówku pisma.

Do dzisiejszego numeru dołączamy wszystkim Prenumeratorom czekki P. K. O. i prosimy o rychłe nadesłanie przedpłaty za kwart. II i III b.

Prenumerata: roczna zł. 14  
półroczna . 7  
kwartalna . 3 gr. 50

Na środkowej części czekki u góry należy zaznaczyć jaka kwota przeznaczona jest na prenumeratę, ile na fundusz prasowy.

Jednocześnie prosimy o przyspieszenie zaległej prenumeraty i miszecznie dozych zaległości.

## Otwarcie Sejmu.

W zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej dokonał otwarcia nowego Sejmu premier Rady Ministrów Marszałek Piłsudski.

Gdy Marszałek ukazał się na trybunie, wtedy komuniści łącznie z lewicą mniejszości narodowych, podnieśli wielką wrzawę. Przez dłuższy czas Marszałek Piłsudski nie mógł dojść do słowa. W końcu wkroczyła zaważwana na salę uzbrojona policja i wyptowadziła wszystkich awanturujących się posłów. Wśród aresztowanych są i posłowie z Wyzwolenia.

Przy dużem podnieceniu Marszałek Piłsudski otworzył Sejm i powołał na tymczasowego Marszałka Sejmu, najstarszego wiekiem posła, Jakóba Bojkę. Następnie posłowie złożyli ślubowanie. Po czym poseł Woźnicki z Wyzwolenia zapoądał głosu w sprawie formalnej. Marszałek odmówił i przerwał posiedzenie.

Po dłuższej przerwie, gdy zostało wznowione posiedzenie Sejmu, rozpoczęło się głosowanie nad wyborem Marszałka nowego Sejmu.

W pierwszym głosowaniu żaden kandydat nie otrzymał wymaganej większości. Zarządzone więc zostało drugie głosowanie. Po obliczeniu głosów okazało się, że Marszałkiem Sejmu został Ignacy Daszyński, poseł klubu P. P. S. Otrzymał on 205 głosów. Kandydat Sanacji, wice-premier Bartel, otrzymał tylko 142 głosy.

Nowemu Marszałkowi życzymy szczerze, by potrafił sterować pracami Sejmu ku dobru państwa, ludu i godności przedstawicieliwa narodowego.

## Zalew Polski obowiem niemieckiem.

Bardzo ciekawe wynurzenia na temat eksportu wyrobów niemieckich do Polski wogóle i obuwia w szczególności — zamieścił organ przemysłu skórzanego „Schuhrmarkt”. Omawiając heroskopy na wywóz obuwia niemieckiego na wschód Europy, organ ten pisze:

Ważniejszy i bardziej charakterystyczny jest objaw, że otworzy się rynek wewnętrzny polski, do niedawna hermetycznie zamknięty dla towarów „made in germany” i że obuwie niemieckie zaczyna tam odgrywać rolę czynnika regulującego ceny. Zwłaszcza przytem należy, że dotychczas obowiązujące dla wywozu z Niemiec taryfa maksymalna, która po zawarciu traktatu ustąpi chyba normalnym stawkom. To obniżenie cla sprawi, że ceny fabrykatów niemieckich spadną o 10—15 proc. Granica polska otworzy się automatycznie dla obuwia niemieckiego. Jeżeli uwzględnimy, że wywóz obuwia niemieckiego do Polski osiągnął w ostatnich dwóch latach cyfry z roku 1904, to nie ulega wątpliwości, że po faktycznem zawarciu traktatu handlowego eksport do Polski potężnie wzrosnie.

Do tych wynurzeń pisma niemieckiego słusnie dodaje „Tyg. Handl.” następującą uwagę:

Polska przechodzi obecnie z produkcji ręcznej obuwia na produkcję fabryczną. Kto konsumenta przyzwyczaił pierwszy do swolch wyrobów, ten zapamięta na stałe na rynku polskim. Ochrona celna zadecyduje, czy w przyszłości Polska będzie nosiła obuwie polskie, niemieckie, czeskie, lub austriackie.

Dodać tu jeszcze trzeba, że produkcja obuwia w Polsce jest obecnie większa, niż wynosił zapotrzebowanie rynku polskiego i dlatego obecnie już szewstwo przechodzi silny kryzys. Gdyby zaś dotychczasowy przywóz obuwia miał się zwiększyć, jak spodziewają się tego Niemcy, wówczas bez butów i bez chleba chodziliby w Polsce co najmniej 100 tysięcy ludzi, żyjących dziś z tej gałęzi pracy.

## Zakaz przywozu pszenicy oraz mąki pszennej.

W „Monitorze Polskim” z dnia 21 marca b. r. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów treści następującej:

Na podstawie art. 7 p. b. ustawy z dnia 30 lipca 1924 r. w przedmiocie

uregulowania stosunków celnych zarządza się co następuje:

§ 1. Przywóz pszenicy (poz. tar. celn. 1 p. 1 b.) oraz mąki pszennej (poz. tar. celn. 3 p. 1 b) do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej jest zabroniony do dnia 30 kwietnia 1928 roku włącznie.

Minister Przemysłu i Handlu może w porozumieniu z Ministrem Skarbu zwolnić od powyższego zakazu pewne ilości pszenicy i mąki pszennej.

§ 2. Wykohanie niniejszego rozporządzenia potucza się Ministromi Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, każdemu we właściwym imu zakresie działania.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 marca 1928 roku.

## Nowe banknoty dolarowe.

W końcu b. r. wprowadzone będą nowe banknoty Stanów Zjednoczonych. Banknoty te będą mniejsze, niż obecne i trudniejsze do naśladowania. Rząd spodziewa się zaoszczędzić milion dolarów rocznie na tej zmianie. Naprzód ukązą się jednodolarówki rządowe, potem zaś wyższe banknoty, wypuszczone przez Federal Reserve i t. w. National Banks.

## Fundusze Listy Nr. 13.

Policja ujęła przy aresztowaniu Komitetu Młodzieży Komunistycznej Białorusi Zachodniej także delegata bolszewickiego, niejakiego Franciszka Szczepekowskiego, który pełnił funkcję sekretarza tej organizacji. Niedawno Szczepekowski przybył z Moskwy i mieszkał w tajnym lokalu przy ulicy Smoczey w Warszawie. Występował on pod rozmaitemi nazwiskami. Z dokumentów znalezionej przy nim stwierdzono, że bolszewicy przesłali do Polski na wybory 100.000 czerwonońców.

## W sprawie sądów apelacyjnych

W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość o zamierzonym jakoby zniesieniu sądów apelacyjnych, bądź tylko o zniesieniu apelacji od wyroków, wydanych w sprawach karnych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy.

Wiadomości te są mylne. Z żadnej strony nie ujawniono zapoczątkowania w sprawie, zniesienia sądów apelacyj-

nych. Natomiast komisja prawnicza przyjęła jeszcze w dniu 28 kwietnia 1926 roku i złożyła następnie ministrowi sprawiedliwości projekt ustawy postępowania karnego, w którym przewidyuje apelację, tylko od wyroków sądów grodzkich (obecnie pokoju i powiatowych); od wyroków sądów ziemskich (obecnie okręgowych) wydanych w pierwszej instancji — nie ma być apelacji, lecz jedynie kasacja (art. 472 projektu), czyli zniwelowanie wyroku.

Sprawa utrzymania apelacji także w tym wypadku, jako jedno z zagadnień, wiążących się z wprowadzeniem jednolitego kodeksu postępowania karnego, jest dopiero przedmiotem rozważań w ministerstwie sprawiedliwości i rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło.

## Oszczędności emigrantów polskich we Francji i Niemczech będą lokowane w P. K. O.

P. K. O. prowadzi ostatnio akcję, dążącą do zorganizowania dla emigrantów polskich specjalnego rodzaju wkładów oszczędnościowych obciążonych w złoże.

W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na Francję, gdzie polska emigracja liczy około 600 tysięcy osób i za rok obrotowy emigrantów wynosi około 1 miliard franków, z czego około 10 procent przypada na oszczędności emigrantów.

Te oszczędności, wynoszące około 100 milionów franków, roznieśli stawały się częściej w rękach spekulantów, którzy otwierali drobne banki (na co we Francji nie potrzeba żadnej kasacji) i wyłudzały od emigrantów oszczędności, które potem niejednokrotnie sprzeniewierzały.

## Zmiany przy komasacji.

Diennik Ustaw z dnia 13-go b. m. ogłosił rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. w sprawie zmian wprowadzonych do wykonanych na gruncie orzeczeń o scaleniu gruntów.

Główne postanowienia tego rozporządzenia brzmią:

Art. 1. Wprowadzony najgłębiej na podstawie art. 36 ustawy z dnia 31-go lipca 1926 r. o scaleniu gruntów projekt scalenia nie ulega zmianom na gruncie, chociażby treść orzeczenia, zatwierdzającego ten projekt po jego wykonaniu, ulega zmianie w trybie w ustawach przewidzianym, jeżeli komisja,

która wydała orzeczenie, uzna iż wprowadzenie zmian na gruncie naruszy w sposób istotny uporządkowany już ustroj roli.

Art. 2. 1) Osoby, którym na skutek oznaczonych w art. 1 zmian została przyznana działka większej wartości, niż wedle orzeczenia wykonanego, mają prawo do otrzymania wyrównania pieniężnego, stanowiącego równowagę tego zwiększenia 2) Osoby, którym przyznano działki mniejszej wartości, są obowiązane do uiszczania oznaczonego w cz. 1 wyrównania. 3) Wysokość oznaczonego w cz. 1 2 wyrównania oraz osoby uprawnione do jego otrzymania lub uiszczania, ustalają w drodze orzeczeń właściwa komisja ziemska.

Art. 3. Jeżeli oznaczone w art. 2 wyrównanie pieniężne na rzecz jednego uczestnika scalenia przekracza 3 proc. wartości gruntu posiadanego przed scaleniem, a między właścicielem i wierzycielami hipotecznymi oraz innymi uprawnionymi rzeczowo nie przyjdzie do ugody, wówczas suma wyrównania pieniężnego będzie złożona do depozytu sądowego.

Art. 4. Osoby oznaczone w cz. 2 art. 2 mają prawo do korzystania z pomocy finansowej Państwa narówni z najbardziej uprzywilejowanym uczestnikiem scalenia.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem Województwa Śląskiego i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Taksa za posługi kościelne.

Ogłoszono we wszystkich powiatach taryfę opłat, które wolno pobierać księżom na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. Przedstawia się ona następująco:

Chrzest — bezpłatnie. Od każdej zapowiedzi — klasa I. zł. 0.80, kl. II. 0.53, kl. III. 0.27. Od służy — kl. I. zł. 7.18, kl. II. 3.19, kl. III. 0.80. Od wywodu — kl. I. zł. 0.10, kl. II. 0.27, kl. III. 0.14. Pogrzeb śliczy ubożego — bezpłatnie. Pogrzeb osób poniżej 15 lat ze śpiewaniem — kl. I. zł. 3.20, kl. II. 1.60, kl. III. 0.80. Pogrzeb osób powyżej lat 15 ze śpiewaniem — kl. I. zł. 4.80, kl. II. 2.40, kl. III. 1.20. Za wystawienie kat. dalku większego — kl. I. zł. 2.40, kl. II. 1.20, kl. III. 0.80. Za wystawienie kat. dalku mniejszego — kl. I. zł. 1.20, kl. II. 0.80; kl. III. 0.40. Za eksportację na cmentarz — kl. I. zł. 1.60, kl. II. 0.80, kl. III. 0.40. Od wigilii śpiewanych — kl. I. zł. 1.20, kl. II. 1.20, kl. III. 1.20. Za Mszę św. czytaną — kl. I. zł. 0.80, kl. II. 0.80, kl. III. 0.80. Za każdą świecę przy chowaniu zwłok — kl. I. zł. 0.27, kl. II. 0.27, kl. III. 0.27. Za każdą lampę — kl. I. zł. 0.14, kl. II. 0.14, kl. III. 0.14. Za jednorazowe podzwonne w wieści

jak w 2 dzwony — kl. I. zł. 0.80, kl. II. 0.53, kl. III. 0.14. Za jednorazowe podzwonne w 1 lub 2 dzwony — kl. I. zł. 0.40, kl. II. 0.27, kl. III. 0.14. Pokładne dla cmentarza od osoby starszych niż 15 lat — kl. I. zł. 1.60, kl. II. 0.80, kl. III. 0.40. Pokładne od osób młodszych — kl. I. zł. 0.80, kl. II. 0.40, kl. III. 0.20.

Wszystkie te opłaty winny być zapłacone do książki sznurowej w kancelarii parafialnej, a pieniądze oddane być winny na wydatki związane z nabożeństwem, a reszta — na ubezpieczenie i reperacje kościoła. Pieniądze potrąca się również dla służby kościelnej. Za pogrzeb ze śpiewami należy się jej z tego czwarta część, a za katafalkę, ekspozycję i wigilię śpiewaną, trzecia część sumy zapłaconej na kościół.

## Dymisja generała Władysława Sikorskiego.

W dniu 19 marca r. b. ukazała się we Lwowie obszerna książka, napisana przez gen. Sikorskiego pod tytułem: „Nad Wisłą i Wkrą”. Autor na podstawie źródłowych materiałów opowiedział przebieg odparcia ofensywy bolszewickiej na odcinku armji, którą dowodził. Dziełko budzi wielkie zainteresowanie w świecie wojskowym i politycznym. Odrazu rozpoczęto tłumaczenie na język francuski.

W dniu 20 marca r. b. ukazał się dekret mocą którego dymisjonowano, czyli zwolniono generała Sikorskiego ze stanowiska Dowódcy D. K. Lwów.

„Robotnik” twierdzi że jednym z przyczyn jest w ścisłym związku.

## Z Rady miejskiej.

W dniu 24 marca b. r. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym uchwalony został budżet w rozchodach i dochodach elektryczni miejskiej.

Budżet elektryczni referował p. Kułowski.

Według budżetu rozchody i dochody wynoszą sumę zł. 165.845.

Całkowity budżet dla Magistratu za wyjątkiem rzeźni tak w dochodach jak i rozchodach wynosi 745, 624 zł. 20 gr.

Przy dyskusji radny Lubaszewski wniósł wniosek o konieczność oświetlenia krańców miasta jak ulic Łomazkiej, Witorskiej, Brzeskiej do koszar i postanowiono tam gdzie linja jest, lampy pomieszczać.

## Karty z przeszłości Białej.

Zebrał W. Nartowski.

(dokończenie)

### XII. Wiadomość o gimnazjum z przed stu lat.)

Założona w r. 1628 przez Krzysztofa Wilskiego Ciborowicza kanonika i oficjała brzesko-litewskiego, proboszcza białskiego szkoła i przez tegoż kapłana gorliwego o zachowanie czystej nauki religijnej i moralności. hojnie, ale na owe czasy, uposażona, pod szczególniejszą opieką Szkoły Głównej Krakowskiej została, z jej ramienia uzyskując tak rządówcy swych jako też i nauczycieli.

\*) Wyjętek z „Rocznika Instytutów Religijnych i Edukacyjnych w Królestwie Polskiem” wydanego w Warszawie w 1824 r. str. 198. Książka ta znajduje się w tutejszej bibliotece gimnazjalnej.

\*) t. z. dyrektorów względnie rektorów.

Pod imieniem *kolonji akademickiej* była w stopniu innych tegoż rodzaju szkół. Za panowania Stanisława Augusta odżywione nauki nowego dla szkół urzędzenia wymagały. Zajęła się niem troskliwie Komisja Edukacyjna, a przepisawszy ustawy stanowi akademickiemu, szkoły na wydziałowe i podwydziałowe rozdzieliła, szkołę białską jako wydziałową i do prowincji litewskiej należąca, pod rząd Akademii Wileńskiej oddała. Pod panowaniem austriackim, utrzymywała się szkoła w Białej, mając stopień „cesarskiego gimnazjum” nadany. Za przyłączeniem części Galicji do Królestwa Warszawskiego, Izba Edukacyjna troskliwa o utrzymanie wszelkich zakładów naukowych, jakie w tej części kraju zastała, szkołę białską stopień i prądzenie szkoły departamentowej przesłała. Jeszcze szkoła stosownego stopniowi rozwinięciu nie doszła, gdyż wojna w 1812 r. postępek jej dalszy wstrzymała. Za powrotem zaś pokoju i ustaleniem rzeczy Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświec-

Następnie były wnoszone poprawki przez radnych, między innymi radny Dominikałski wniósł o zniesienie buchaltera z elektryków. Co do zniesienia etatu buchaltera, p. burmistrz wyjaśnił, że etat buchaltera i kontrolera magazynów jest niezbędny w celu kontrolowania gospodarki będącej dołhem społeczeństwem.

By elektryczni odpowiedzialni całkowicie swemu zadaniu powinni być prowadzeni przez fachowca, i w tym celu Magistrat rozbił konkurs, Radni zdecydowali się temu, uważając za zbyt ciężki by fachowice dyplomowane kierownictwo elektryczni objął.

W końcu radni, uważają za konieczną by Rada Miejska miała prawo wglądać w gospodarkę miasta.

Po długich dyskusjach posiedzenie Rady przetrząsnęło się do późna w nocy.

## KRONIKA PODLASKA.

### KALENDARZYK.

1 kwietnia	—	Hugona	—	niedziela
2 "	—	Franciszka	—	poniedziałek
3 "	—	Ryszarda	—	wtorek
4 "	—	Izydora	—	środa
5 "	—	Wincentego	—	czwartek
6 "	—	Celestyna	—	piątek
7 "	—	Hermana	—	sobota

### Z SIEDLEĆ.

**Konferencja.** Konferencja z księżmi dziekanami i księżmi delegatami, (do spraw społecznych) odbędzie się w Siedlecach, w gmachu kurji, dnia 24 kwietnia, o godz. 10 rano. Tematem obrad będzie przedewszystkiem obniżenie obecnego stanu religijnego i moralnego w diecezji, oraz obmyślenie środków przeciwdziałania szerzeniu się zła. Sprawy te będą uprzednio omówione na kongregacjach dekanalnych. Na konferencji przedstawione będą wyniki narad na piśmie. Księga podadzą jednocześnie, czy w parafjach ich są Niemcy-kotolnie, jak jest ich liczba oraz jak czyni się zadość ich potrzebom religijnym.

**Odczyt prof. Puzylewicza.** W ubiegłym tygodniu w sali Klubu Miejskiego w Siedlecach wygłosił odczyt profesor Puzylewicz Andrzej — badacz życia mieszkańców kraju „Złotego Smoka” oraz tomiszka języka Chłubińskiego Prof. Puzylewicz po 17 latach pobytu w Chłubach obecnie wrócił do Polski. W odczytce poruszył aktualne zagadnienia i wyjaśnił cały szereg najbardziej interesujących szczegółów dotyczących życia mieszkańców Chłub. Odczyt ilustrowany był przezroczami.

**Pomiedzy kłocami drzewa.** W ubiegłym tygodniu Cichocki Michał lat 60 zamiesz-

kały na kolonji Stalini gminy Skórcz; zrucając drzewo z wozu dostał się pomiędzy kłocę drzewa i doznał uszkodzenia głowy, oraz dostał krwotoku. Cichockiego, Michajła umieszczono w szpitalu N. M. P. w Siedlecach.

**Kolejarze przed sądem.** W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Siedlecach pod przewodnictwem Sędziego Neumana oraz sędziów Zbrozińskiego i Łaszyńskiego — rozpoznał sprawę przeciwko 6 kolejarzom oskarżonych o kradzież.

Oskarżonych z wyboru bronił mec. Szpilej Ptazewski i Ślaski, z przodu zaś mec. Koprówski i Gunkiewicz.

Podczas sędziowskiego rozpoznania sprawy oskarżonych Sąd Okręgowy skazał: Józefa Ludwika Gontarskiego z art. 578 cz. 1 i 3 KK. za przywłaszczenie 9 arkuszy blachy cynkowej, na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wyroku na 3 lata, Józefa Bazyla rozdawcę węgla z art. 578 cz. 1 i 3 KK. za przywłaszczenie węgla ze składu na 1 rok więzienia zastępującego dom poprawczy, Pawła Górskiego furmana z art. 616 cz. 1 KK. za zbywanie węgla na 6 miesięcy więzienia, Marjana Antoniego Tarkowskiego st. magazyniera z art. 636 cz. KK. za wydanie blachy Gontarskiemu na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na jeden rok, Juliana Kościorka brajnowego, Ludwika Muszyńskiego furmana oraz Zmala-Berka Tajchimana sąd umiarkował.

### Z ŁUKOWA.

**Pierwsza wystawa sztuk pięknych w Łukowie.** W ubiegłych dniach w Łukowie, w sali Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Ogniw” odbyło się otwarcie „Pierwszej wystawy sztuk pięknych w Łukowie”. Organizacją wystawy zajął się Komitet wystawowy Stowarzyszenia „Ogniw”. Wystawa trwać będzie do 1 kwietnia włącznie. Na wystawie znajdują się obrazy artystów malarzy z Warszawy, Siedlec, Białej Podl., Garwolina, Radzyna i Łukowa.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godziny 10 rano aż do zmierzchu. Pierwsza tego rodzaju wystawa na terenie Łukowa spotkała się z zrozumiałym zainteresowaniem społeczeństwa.

### Z RADZYNIA.

**Przeniesienie relikwii św. St. Kostki.** W Radzynie odbyło się w ubiegłych dniach przeniesienie relikwii św. Stanisława Kostki z kościoła parafialnego do kościoła gimnazjalnego. W uroczystościach wzięł udział miejscowy „Sokół”, Straż Ogniowa, hufce szkolne i tłumy publiczności.

### Z MIĘDZYRZECZA.

**Kursy Pożarniczy w Międzyrzeczu.** W dniach od 12 do 19 marca b. r. odbył się w Międzyrzeczu, powiatu radzyńskiego 8-mio dniowy Kurs Pożarniczy dla dowódc-

ców Straży Pożarnych i ich zastępców, zorganizowany staraniem tamtejszego Związku Okręgowego.

Kierownictwem Kursu, w którym wzięło udział 34 uczestników z pośród straży powiat radzyńskiego — spoczywało w rękach inspektora wojewódzkiego p. St. Błaszczyka. Zajęcia na Kursie powyższym obejmowały ogółem 64 godziny wykładów teoretycznych z zakresu przedmiotów czysto pożarniczych, oraz ćwiczeń faktycznych z przyrządami i narzędziami strażackimi.

Na zakończenie odbył się egzamin ustny przed specjalną komisją, w skład której wchodził pp. insp. Błaszczyk, Prezes Ochotniczej Straży — Potocki, burmistrz miasta i Prezes Straży — Kosak oraz dyrektor Gimnazjum Sieraputowski. Egzamin zakończony został efektywnymi ćwiczeniami, wykonanymi sprawnie przez wszystkich uczestników — przed Komisją egzaminacyjną i głośnie zaproszonych gości z pośród społeczeństwa międzyrzeckiego.

W wyniku przeprowadzonego egzaminu, ukończyło kurs 31 uczestników, w tem 11 ze stopniem celującym, 17 z dobrym i 3 z dostatecznym.

### Z BIAŁEJ.

**„Młodzież z Podlasia” p. t. tyt.** wychodzi w Białej już siódmy rok pisano młodzieży gimnazjalnej. Pismo to tylko w pierwszym roku swego istnienia wydawane było jako miesięcznik, a później już ukazywało się co dwa lub trzy miesiące.

To też na ostatnim zebraniu młodzieży powstał projekt likwidacji pisma, projekt ten na szczęście upadł, bo większość wypowiedziała się za utrzymaniem. Byłoby niepowołaną stratą gdyby pismo to zostało zlikwidowane, jest ono bowiem odbiciem dążeń i ideałów naszej młodzieży, oraz odbiciem życia szkolnego. Społeczeństwo białskie powinno przychylić się by pismo to się utrzymało i odpowiednio mogło się rozwijać.

Redaktorem pisma jest uczeń 7 klasy J. Chorąży, a kierow. prof. St. Brzeziński.

**Kursy budowlane.** W dniu 25 b. m. odbyła się uroczystość zakończenia Kursów budowlanych. Kursy te trwały przez 4 miesiące.

Na zakończeniu kursów byli obecni pp.: Starosta, p. Zakrzewski, insp. Kupeczak. Pierwszy przemawiał p. Zakrzewski, przedstawiając zebrany powstanie i cel kursów. Z inicjatywę Starostwa zostały zorganizowane w Białej w sezonie marowym Kursy budowlane. Kursy te miały na celu dać rzemieślników wykwalifikowanych, jak cieśli murarzy, stolarzy, których brak ogromny odczuwa się przy budownictwie.

Ogromny jednak żal, że z zapisanych 48 kandydatów ukończyło tylko 19, Ci którzy nie uczęszczali na kurs niezmiernie dużo stracili, przedewszystkiem stracili moż-

na Publicznego w rządzie szkół wydziałowych, ją poniesie.)

Skład zgromadzenia nauczycielskiego.

Rektor: Józef Preys uczył geometrii i arytmetyki. Prefekt: Ks. Michał Pleczyński — religji i moralności. Profesor: Józef Zengteller — fizyki, histor. natural. i technologii.

Józef Gizewski — geografji, historii powszechnej i polskiej.

Zastępca profesora: Narcyz Klembowski — jęz. pol., niemieck., kaligrafji i rysunków.

Nauczyciel: Adam Bartoszewicz — geometr., arytm., jęz. pol.

Zastępca naucz. Stanisław Poznański — jęz. łac., kaligr. i kaligr.

„ Maciej Ściborski — jęz. pol., rysunek i kaligr.

Liczba uczniów w klasie I — 42, w II — 56, w III — 52, w IV — 28, razem 178.

Zbiory naukowe. Biblioteka obejmuje książek sztuk 718.

Muzeum narzędzi matematycz. i fizycznych sztuk 58.)

\*) Od r. 1835 szkoła miała charakter obwodowej od r. 1840 powiatowej. W czasie reakcji po powstaniu styczniowym w r. 1863 szkole narzucono rosyjski język wykładowy, taki stan dotwał do 1915 r.

Od 1. IX. 1918 r. po uzyskaniu zwolnienia od okupantów Niemców wzięła się szkoła jako prywatne polskie gimnazjum koedukacyjne imienia J. I. Kaszewskiego, które następnie 1. IX. 1919 przejmują i wlicza w powiat szkół państwowych Ministerstwo Oświecenia Publicznego Odrodzonej Polski (dopisek wydawcy).

\*) Jak szybko rozwijała się szkoła wskazuje fakt, że w parę lat później (w r. 1826/7) było uczniów 208 w klasach I—63, II—49, III—59, IV—39. Biblioteka liczyła już 1101 tomów; muzeum narzędzi 175, gabinet mineralogiczny sztuk 110.

Dla porównania warto dodać, że równocześnie szkoła w Siedlecach miała tylko 115 uczniów, a bibliotekowej książek tylko 563, muzeum narzędzi należało 49.

(Dopisek wydawcy na podstawie „Rocznika Instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskiem” z r. 1826/7).

ność pogłębienia wiedzy w swoim fachu, bo być dobrym rzemieślnikiem nie jest rzeczą łatwą.

Następnie do kursistów przemawiał p. Starosta, kładąc im jak rzemieślnik doby jest pożytecznym dla Kraju i życzył im by w pracy swej nigdy nie listawali. Pozem p. Starosta wydal świadectwa i nagrody. Jedną z pierwszych nagród zegarek, z napisem otrzymał Mojsiejuk Adam, a wielu innych otrzymało nagrody mniejsze.

Nad kursami objął kierownictwo pan Nowotarski. Wykłady prowadzili pp.: Inz. Wołtodko i Dzieciolowski oraz p. Carnelli. Kursy finansował magistrat.

**Kurs cieślelski ukończył:** Fajgenbaum, Czyżewski, Zenon, Mojsiejuk Adam i Ostapiuk St.

**Kurs murarski:** Nestorowicz, Jezierski, Nestorowicz, Sacewicz, Jarozuk vel Rożycki, Lubaszewski, Dacewicz, Okajnik, Zuster, Epelbaum, Krupa Marjan, Krupa Tadeusz i Kozik Jan.

### Zakończenie Kursów w Łomazach.

W dniu 26 marca b. r. został zakończony Kurs dla dziewcząt w Łomazach. Kurs ukończyło 25 dziewcząt z Łomaz, z Woli Dubowskiej i Studzianki.

Na zakończeniu Kursu byli obecni z Białej p. Starosta, insp. Krupeczak, Zarząd N. O. K. na czele z przewodniczącą p. Marciejowską, miejscowy ks. proboszcz Hegier, oraz nauczycielstwo i Rodzice dziewcząt.

Na uroczystość tę złożyło się: wystawa robót ręcznych, jak hafty kolorowe ludowe, białe, uszyte suknie, bielizna i rysunki. Wszystkich tych robót nauczyły się dziewczęta podczas Kursu, który trwał od 15 stycznia do 26 marca b. r. Kurs zakończoną śpiewem i deklamacją.

Śpiew wypadł bardzo dobrze, co zaś do deklamacji to z zajęliśmy zauważyć że nie była zadawalająca.

Po skończonym piśmie zabrała głos p. Brzezinska zaznaczając, że Kurs ten jest b. z rządu zorganizowanym przez N. O. K. a subsydiowanym przez Świątka Białski.

W niektórych miejscowościach cieszy się uznaniem, że wyjątkim Kostomłotów, którym oświecanie młodzieży się nie podoba i ludzie złej woli buntowali tamtejszych mieszkańców opowiadając, że za kursy to będą płacił specjalny podatek, co jest nieprawdą.

Następnie przemawiał p. Starosta. W przemówieniu swoim skrytyk dziewczętom, jak ważną rolę w życiu rodzinnym odgrywa świątka-kobieta i jak pracą swoją przyczynia się do dobrobytu, porównując, że kobieta to jest tym czwartym węglem podtrzymującym chatę, bo trzy inne to przedstawia chłop. W końcu zwrócił się do przedstawicieli N. O. K. dziękując im za zorganizowanie.

P. Starosta rozdał dziewczętom świadectwa z ukończenia kursów.

Młodzież w imieniu rodziców i własnym dziękowała za zorganizowanie kursów, które im tyle korzyści przyniosły i nauczyły jak być pożytecznym w społeczeństwie, oraz zebraniym gościom za przychyle i uświetnienie obecnością swoją uroczystość zakończenia kursów.

Z kolei zabrał głos ks. prob. Hegier, dziękując za urządzenie Kursów w Łomazach oraz prosząc by o Łomazach nie zapomniano. Kurs następny będzie urządzony w Łukowcach po świętach Wielkanocnych.

**„Kolo przyjaćiół Harcerstwa”.** Hasło Harcerstwa jest „Spójrz jaką polską widzisz”.

Z inicjatywy dyr. J. Niedźwiedźkiej insp. Krupeczaka i dyr. Nartowskiego powstał projekt zawiązania Kola Przyjaćiół Harcerstwa. W tym celu w dniu 27. III. b. r. odbyło się zebranie.

Zebranie zajął dyr. Nartowski, P. dyr. Niedźwiedźka wygłosiła wyczerpujący referat dający poźnać historię powstania harcerstwa oraz przedstawiła doniosłość jego i konieczność istnienia.

Harcerstwo jest jedną z poważniejszych

organizacji szkolnych. Kształtując charakter uczy wzniósł się ponad poziomy przeciwności, stawiać dobro ogólne ponad osobiste, mieć być dzielny, fizycznie. Młodzież w organizacji tej znajduje ujście energii i organizacja ta rozwija współzycie wśród młodzieży.

Harcerstwo aby mogło się rozwijać i nie zbankrutować na małowocności, uzyskać poparcie materialne i moralne ludzi dojrzałych.

W skład „Kola przyjaćiół Harcerstwa” mają wchodzić dyrektorowie gimnazjum żeńskiego i męskiego oraz kierownicy szkół powszechnych.

Narazie powołany został Tymczasowy Zarząd w składzie: p. Czerwińska, dyr. Łoś, ks. Lechowicz, prof. Maślak i dr. Kiewczyński. Tymczasowemu Zarządowi powierzono opracowanie regulaminu dla Kola.

Należy nadmienić że harcerstwo na terenie Białej rozwija się intensywnie i druzniny.

Do Kola harcerskiego można zapisywać się w sekretariacie gimnazjum żeńskiego i męskiego, jak również sekretariaty przyjmują składki które są minimalną, bo składka wynosiła zaledwie 20 gr. miesięcznie.

**Dróżyna wrasta.** W ostatnich dniach podrażała znaczenie chleba. Kilogram chleba w przecięciu kilku dni podskoczył z 58 gr. na 70 gr. Ale nietylko chleb, bo i maśmo, które tracie stamtąd, znów ceny zostały podniesione przez kupców. W dodatku mięso lepsze jest przez kapocę wywołoną, a kawałki najgorsze sprzedawane tutejszym konsumentom za wysoką cenę. Biała która leży kilkanaście tysięcy mieszkancom powinna być zaopatrywana w dobre artykuły spożywcze i bezwzględnie powinna być nad tym rozłożony kontrola. Ceny na chleb i mięso są podwyższone przez Komisję cennikową, czy też kupcy sami z własnej inicjatywy je podnieśli.

**Z kino-teatru „Miraż”** Bywalecy kina-teatru „Miraż” zwracali się do Redakcji naszego pisma by podnieść sprawę palenia papierosów na sali podczas wyświetlenia obrazów.

Palenie papierosów na sali jest niedopuszczalne w żadnym kinie ze względu na możliwość wzmiecenia pożaru i narazenia kilkadziesiąt a nawet i więcej osób na wielkie niebezpieczeństwo.

Możeby przeto Władze Bezpieczeństwa Publicznego były łaskawe zwrócić na to swoją uwagę.

### Z GMINY BOHUKAŁY.

**„Spejalista” od listów amerykańskich.** Na terenie gminy Bohukały powiatu Konstantynowskiego założono się od pewnego czasu, że gina listy amerykańskie. W związku z tem zarządzone obserwacje, w rezultacie której aresztowany został w dniu 22 b. m. woźny Urzędu Gminnego Władysław Matwiejuk, w czasie rewizji znaleziono u aresztowanego jeden amerykański list otwarty, z którego wyjęty był już jeden banknot dolarowy. Aresztowany do wmy się przyznał.

Władze sądowe po złożeniu przez aresztowanego kaucji w wysokości 100 zł. wypuściły go na wolność. Ilość skradzionych listów i wyjętych z nich dolarów nie została jeszcze ustalona.

## Dział gospodarczy.

**Czyrakł na wymionach krów** jest to choroba zakaźna i bardzo uprzywila. Leczenie długie. Często jedna operacja nie usuwa choroby i musimy ją powtarzać zachowując bezwzględnie czystość i dezynfekcję miejsca operowanego jak i całego wymienia.

Operacja polega na rozcinaniu na krzyż czyraka każdego i wycięciu rupy.

Choroba ta udziela się najczęściej rękoma zakażonymi z krowy na krowę,

oraz przez podściółkę zakażoną odiera niem się wymion chorej krowy.

Przy zwalczaniu choroby 1) nie należy dawać ściółki ziemniaczanej, liści z lasu lub starej stęchłej słomy, 2) wymię chore myć słoną wodą (na litr wody pół litra soli) mydłem, a potem suche smażyć rowac cynkową maścią.

**Ważniejsze roboty ogrodowe w marcu.** W tym miesiącu trzeba koniecznie skończyć cięcie drzew i krzewów owocowych, polegająca na przereźdzeniu koron, usunięciu suszu i wlków (pędów rosnących prostopadłe), pędów korzeniowych, zwłaszcza u pestkowych.

Przy cięciu drzew powinniśmy się starać o to, żeby każda gałązka pozostająca na drzewie, starsza niż młodsza miała dobry dostęp światła i powietrza a więc swe miejsce na drzewku, a nie zgęszczała go i nie zawadzała innym gałęziom. Przy cięciu drzew trzeba też bacznie uważać zwrócić na zbieranie gniazd owadów, jajeczek w postaci pierścienków, które następnie palic trzeba. W tym też miesiącu skrobiejmy drzewa ze starej kory, pamiętając przy tej robotce o podkładaniu płacht, worków i t. p. rzeczy dla zebrania kory, którą następnie niszczy my, paląc w piecach.

O ile drzewa są starsze pokryte mchem lub też napadnięte w niewielkiej ilości przez mszyce przecienkowe, szczerł kmiemy pianę za pomocą szczotek stalowych lub ryżowych. Miesiąc marzec nadaje się dobrze na odmładzanie i przestrzepianie drzew owocowych z odmian bezwartościowych, pamiętając jednakże, że roboty te wtedy przynoszą korzyść i widoczne rezultaty, o ile są połączone z odpowiednią uprawą roli pod drzewami, a więc z zasileniem nawozami zwłaszcza w sadach przez kilka lat zapuszczonych lub zaniedbanych. Pamiętać również trzeba o bieżeniu drzew mikiem wapiennym, co zbawienne usługi oddaje drzewom przez niszczenie wielu szkodników. Najlepiej wykonać te prace opryskiwaczem. Młode drzewa owocowe, posażone rok temu lub dwa, należy formować, by korony ich nie puszczały samopas. Korę drzew pestkowych nacinać podługnie, nie sięgając drzewa, przez co zabezpieczamy drzewa od gumowania. U agrestów, porzeczek, wycinać gałęzie stare omzzone oraz młode które są zbyt słabe. Nie dopuszczaj do krzewów owocowych do zbyt długiego zagęszczenia i rozwielenienia się perzu, który strasznie spustoszenia nam robi. U malin wycinamy przedewszystkiem susz, następnie wybieramy 6 pędów, którym czubki skracamy o jedną czwartą długości, zmuszając w ten sposób dolne odciski do wybiecia reszta pędów zostaje wycięta razem z suszem. O ile na jesienu nie zdążyliśmy dokonać sadzenia drzew, to teraz trzeba jak najprędzej to skutecznie, pamiętając o podlewaniu. Również wszelkie okopywanie, przekopywanie, szybko powinny być uskutecznione.

Przedtem, nim drzewa się rozwijają, skrapiamy je cieczami grzybobójczymi po raz pierwszy, zabezpieczając w ten sposób drzewa od grzybów pasorzytnych. Zakładamy opaski z lepem na pnio. Morele, brzoskwinie odkopywane, odkopujemy winorośl, lecz rozpinanie pozostawiamy na później.

## Jedwabnictwo w Polsce.

Polska jest krajem przedewszystkiem wybitnie rolniczym, i w tym zakresie nie powinno się zaniedbać niczego by osiągnąć najwyższy rozwój przy sprzyjających warunkach.

W trosce o podniesienie naszej wytworczosci w kierunku produkowania jak-

najwięcej artykułów, mających cenę i zbyt niewyłącznie w Polsce lecz i na rynkach światowych otwierają się przed nami coraz to nowe horyzonty i terytoryj pracy. Do różnych gałęzi przemysłu rolnego już u nas istniejących dochodzi obecnie przemysł nowy, o którym do niedawna wieść dzielną bardzo mało prawie było, a który jednakże od lat 3 zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie, ze względu na zupełną możliwość rozszerzenia go w Polsce, przynajmniej w niektórych częściach Polski i oraz na wielkie korzyści, jakie przynieść może zarówno Państwu, jak i tym, którzy się zają wezmą.

Jedyną symbol bogactwa, wygodę, techniki jest produktem przedzielnym, wydziałanym przez gąsienicę jedwabnika (Bombyx Mori) żywnością się lisciem drzewa zw. morwą białą (Morus Alba).

Przemysł jedwabniczy, który może i powinien stać się przemysłem ludowym, polega 1) na utrzymaniu drzew morwowych i 2) na wychodowaniu na liscich drzew morwowych z jajeczek (t. zw. greny), zakupionej na odpowiednich stacjach doświadczalnych gąsienic jedwabnika, które po upływie pewnego okresu życia wydzielają z siebie nitkę przędzy (dług. 1000-1500 metr.) którą osiują w t. zw. oprzędziny czyli kokony wokół poczwarki, mającej nitów po upływie pewnego okresu czasu zamieniać się w motyla. 3) na zamrażaniu i rozmatywaniu tych oprzędów i otrzymaniu surowej przędzy jedwabnej, która następnie przechodzi do fabryk i warsztatów.

Stąd przemysł jedwabniczy można podzielić na 3 działy: 1) Hodowlę morw, których liscie są jedynym i niezastąpionym pożywieniem gąsienic jedwabnika 2) Hodowlę jedwabników oraz 3) przemysł fabryczny, obejmujący skupi sprzędzanie kokonów lub przędzy i przerabianą ją otrzymamy z hodowli surowicę.

Przemysł jedwabniczy znany był już w bardzo zamierzchłej starożytności i tkanina jedwabna jest jedną z najdawniejszych w historii odzieży ludzkiej. Według podań ojczyznę jedwabnictwa są Chiny, gdzie przemyśl ten powstał w rękach żon cesarzy chińskich, a później stał się przemysłem ludowym i nawet narodowym chińskim i źródłem bogactw kraju. Z Chin jedwabnictwo rozpowszechniło się w całej Azji, a w wiekach średnich już w Europie południowej i środkowej.

W Polsce, jedwabnictwo (znane już było w XVII wieku), świadczy o tem zarzucona dotąd, a dość obfita literatura i liczne skupienia bardzo starych drzew morwowych. Jedwabnictwo rozwijało się zresztą tak, jak i w innych krajach naprzód na dworach magnackich i szlacheckich. Wyhodowane oprzędziny (kokony) odsyłano do Francji do słynnego z fabryk jedwabniczych miasta Lugdun skąd wzamian otrzymywano gotowe materje.

O jedwabnictwie pisali po polsku dzieła i podręczniki: Ihm, Wiaziewicz, Ostrowski, Nagórski, Kurowski, Jezierski, Szczaniński, Smolkowski, Grzegorzowicz, Starzeński, Danielski, Kamarnicki, Dmochowski, Nieciengiewicz, Horoszewicz, dr. Ludzkiewicz, Popiel, dr. Kozubowski, A. Bogucki, a lno, wreszcie wielki pisarz Henryk Sienkiewicz, który był gorącym zwolennikiem i propagatorem jedwabnictwa pisał w swych "kronikach" między innymi: "któ sadił drzewa morwowe, rzucił igrasę złotą do skarbów krajowego" - w XIX powstało w b. Galicji Krakowsko-Bielskie Tow. Jedwabnicze przy Towar. Jedwabni i Spółka Jedwabnicza w Warszawie, gdzie także dr. Bogucki założył w swym Bogucinie (Sielec pod Warszawą) Stację Jedwabniczą z warsztatami.

Pod koniec XIX stulecia produkcja jedwabiu w krajach Europy upadła z powodu epidemji t. zw. „pebryny“ niszczą-



cej, gąsienicę jedwabnika, zjawila się pebryna również w Polsce, gdzie zniechęcono się do jedwabnictwa. Dopiero wynalazek znakomitego uczonego francuskiego, Pastera, polegający na specjalnym systemie ochronnym produkcji jajeczek jedwabnika (t. zw. celkowa produkcja) przewrócił ten przemysł do życia i rozkwitu.

Obecnie jedwabnictwo rozwija się bardzo w krajach południowej i środkowej Europy Kład wszędzie wydatnie pojawia ten przemysł, w zrozumieniu jego znaczenia.

W Polsce przed kilku laty wznowiono próby wprowadzenia przemysłu jedwabniczego w 1924 r. powstała prywatna stacja Doświadczalna jedwabnicza w Milanowku pod Warszawą, założona przez H. i S. Witaczek, która to podjęła akcję przywrócenia do życia zaniedbanych hodowli w kraju naszym. W 1926 r. zbiorowym z wysiłkiem społeczeństwa, powstało Towarzystwo Popierania Jedwabnictwa w Polsce, które postawiło sobie za zadanie propagandę i rozpowszechnienie jedwabnictwa oraz badanie i ustalanie najodpowiedniejszych warunków tego przemysłu w Polsce. Towarzystwo z Zarządem Centr. w Warszawie (ul. Kopernika 30 gm. Centr. Tow. Rolniczego) posiada kilka oddziałów (Bielski na Śląsku, ze Stacją Doświadczalną, Kraków, Wilno ze Stacją Doświadczalną, Mława, Przemysł, Chojnice) przyjmuje na członków wszystkich, interesujących się jedwabnictwem i udziela wszelkich wskazówek i informacji w zakresie jedwabnictwa.

Na podstawie prowadzonych przez lat parę badań, oraz kilkuset hodowli w różnych punktach kraju-jedwabnictwo ma w Polsce wszelkie warunki pomysłowego rozwoju.

Jedwabnictwo może być prowadzone wszędzie, gdzie rośnie drzewo morwowe, klimat nie odgrywa tu większej roli gdyż gąsienicę jedwabników wszędzie, nawet w krajach, ciepłych są hodowane w pomieszczeniach, gdzie temperaturę można dostosować do potrzebnej normy.

Morwy rosną w Polsce zarówno z innymi drzewami owocowymi, a udają się najlepiej tam, gdzie rosną grusze i czereśnie,

grunt lubią lekkie piaszczysto-gliniasty z przewagą piasku, położenie stonoczne. Morwy rosną na polach, łąkach, miedzach, w sadach, ogródach, przy drogach, dworach, linjach kolei żelaznej, jako drzewa, krzewy lub żywopłoty.

Można je wysiewać z nasienia lub przesadzać jedno lub kilku-letnie drzewka ze szkolek ogrodniczych, które już się zapoprzyły w zapis sadzonek morwy.

Hodowla jedwabników w miesiącach, gdzie są już skupienia drzew morwowych jest łatwym, sezonowym dodatkowym zajęciem. Każdego większego, czy mniejszego rolnika, dzierżawcy lub właściciela gruntu podmiejskiego i t. p.

1) Hodowla jest prowadzona jeden raz w roku i trwa około sześciu tygodni, mniej więcej od połowy maja (kiedy zaczynają się rozwijać liscie morwy) do końca czerwca.

2) Hodowla nie wymaga większych wkładów: jajeczka jedwabnika t. zw. grenę nabywać można na stacjach doświadczalnych po 60 groszy gram, wszystkie przyrządy do hodowli: półki wyrostowe, ramy i t. p. można zrobić samemu. Nie trzeba również specjalnych budynków, wychowalnią może być każda izba, byleby widna i czysto utrzymana-według wymagań higieny.

3) Hodowlą może zajmować się każdy bez specjalnego przygotowania, prowadzić ją mogą kobiety, dzieci, starcy i to w chwilach wolnych od zajęć innych. Stąd zaprowadzenie hodowli jedwabników ma znaczenie gospodarcze dla różnorodnych zakładów dobroczynnych, dziecięcych, szkół i burz, gdzie małym nakładem kosztów i pracy instytucja dana mogłaby uzyskać poważny zasitek.

4) Hodowla jedwabników daje produkt czysty, nie podlegający zepsuciu, dający się łatwo pakować i przewozić, ceniony i poszukiwany na rynkach światowych.

Hodowla jedwabników polega na wyłęganiu w odpowiedniej temperaturze jajeczek jedwabnika i na przeprowadzeniu karmienia gąsienic przez 5 okresów ich życia, (oddzielonych czterokrotnie zmianą skórki), liściem drzew morwowych, zrywanych i podawanych w odpowiednich odstępach czasu oraz na czyszczeniu ram, na których hodują się gąsienice z odpadków i nieczystości

następnie zaś na zebraniu gotowych oprzędów (kokonów) i zamrożeniu ich (t.j. zabiciu na parze lub w specjalnym piecu) znajdujących się wewnątrz oprzędu poczwarek.

Na zakończenie trochę cyfr i kalkulacji dla wyhodowania jedwabników z 25 gr. jajeczek potrzeba 10 — 16 dużych i drzew morwowych (gąsienica z 1 grama zjada ją przez życie swoje około 26 klg. liścia) z 25 gr. dobrze prowadzona hodowla daje przeciętnie około 55 klg. świeżych kokonów czyli oprzędów, które Stacje Doświadczalne nabywają w każdej ilości od 9 zł. klg. (zaś wysuszone od 20 do 30 zł. za klg. w zależności od gatunku i zawartości oraz jakości jedwabiu).

Jak się przedstawia obecnie ręczna światłowa produkcja jedwabiu, świadczą następujące zestawienia cyfrów:

Włochy produkują	42.000.000 klg. oprzędów.
Francja	3.300.000
Hiszpania	8.000.000
Grecja	1.500.000
Ilugo, Sławja	2.500.000
Bulgaria	1.400.000
Węgry	1.000.000
Rumunia	180.000
Szwajcaria	400.000

Przez tych krajów jedwabnictwo rozwija się szeroko w Rosji i Czechach.

Warunki klimatyczne i przyrodnicze naszego kraju sprzyjają zaprowadzeniu jedwabnictwa u nas zaś warunki ekonomiczno-gospodarcze naszego rolniczego kraju wysuwają zażądanie coraz to nowych źródeł pracy i dochodu, jedne z takich źródeł może stać się w Polsce jedwabnictwo.

Zofja Makowska.

## Przepisy gospodarskie.

### Przekładanie z serem.

W dobrze wycięśnięty twarożek włożyć trochę śmietany, wbić jajko, wsypać cukier

do smaku, trochę cytrynowej skórki i rozetrzeć na jednolitą masę. Na posmarowanej blaszce polozyc cienko ciasto. Postawić na ciepłym miejscu, a gdy sporo natężnie, posmarować jajkiem i wsunąć do pieca.

Tak samo robi się przekładankę z makiem i powidłami. Trzeba tylko pamiętać, że wszystko, co się do ciasta drożdżowego dodaje, powinno być ogrzane, żeby nie przeszkadzało w wyrastaniu, i nie robiło zakalca w cieście.

### Tort orzechowy

Osem żółtek utrzeć w dębicy z dwiema szklankami cukru. Przepuścić przez maszynkę tyle orzechów włoskich, żeby masy była pełna szklanka. Wmieszać z utartymi żółtkami, dodać jeszcze pół szklanki utłuczonej i przesianej bułki, smażonej skórki pomarańczowej, utartej na tarce a na końcu pianę ubitą z osmiu białek. Tort ten w piecu siedzieć powinien dobre pół godziny. Przybrać go można potówkami orzechów usmażonych w cukrze.

**Stefan Wachowicz** vel Omelanik zam. w Małyszewicach, D. gm. Kobyłany p. Terespol, zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej, rocz. 1899.

**Józef Korczak** zam. w Białej zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej, rocz. 1901.

**Jan Łysanowicz** zam. wó wó w gm. Zakamieże zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Siedlcach, rocz. 1895.

**Aleksander Omerko** zam. w Ostrowiu gm. Pawłów, J. gm. Podl., zgubił książeczkę wojskową wydaną przez gminę Pawłów.

Wyszła z druku praktyczna książka

**„Pierwsza pomoc w wypadkach i chorobach zwierząt**  
przez lekarza **Wac. Z. OLSZAŃSKIÉGO**

CENA UZEDYTY 40 GROSZY!

Wysłać się na zamówienie.

Adres: **Włocławek — Diszański.**

Książka, różnorodna dla każdego rolnika hodowcy.

### WINO.

Kto chce wypić smaczne, tanie i naturalne wino owocowe, niech żąda wszędzie wino firmy

# ZAKRZEMIEC

uzasadzona złotymi medalami:

Warszawa, 1925 r. i Liege (Belgia) 1926 r.

Adres: **Wytwórnia win „ZAKRZEMIEC”**

Międzyrzec Podlaski.

### WINO.

### WINO.

### WINO.

## ŻĄDAJCIE KATALOGU DZ. I

# DOBRE MASŁO ZAWSZE JEST W CENIE.

Za swoje pieniądze spożywczy wymagają smaczniejszego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko oddzielając mleko na wirówce

„ALFA LAVAL” i zmasłując śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

**Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniędzy**

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówki „ALFA-LAVAL”.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Złoty medal na wyst. w Częstochowie w 1926 r.

za wirówki „ALFA-LAVAL”

„ ” „ w Katowicach w 1926 r.

i inne maszyny mleczarskie.

dyplom honor. „ ” w Stryju w 1927 r.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolicę

**PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY**

Kompletne instalacje mleczarni Spółdzielczych.

Wirówki „Alfa-Laval” były i są najlepsze

# Towarzystwo „ALFA-LAVAL”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60 Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.

